

tego rodzaju aluzję uczynił tak tylko od niechce-
nia. W związku z konferencją moskiewską sprawa wyćpra-
wy niemieckich narodów zjeżdżała wojnie uzyskuje na
aktualności. Prezydent Roosevelt zaznaczył, iż nie
będzie to łatwym zadaniem przywrócić normalne wa-
runki krajom, dotkniętym wojną. Będzie jednak, nie
jak zazwyczaj tego rodzaju, trudnych sprawach, niema
lepszego środka dla organizacji współpracy. poza
współpracą. Prezydent nie bez powodu podkreślił z
naszkicem konieczność współpracy wszystkich naro-
dów. Następstwa są dalej sięgające, niż by to
można na pierwszy rzut oka stwierdzić. Do tego
dążenia niezbędna nam jest owa wiara, która porusza
góry. Dzięki niej możemy osiągnąć coś lepszego
nawet, niż bohaterstwo wojennej. Stworzenie pokoju
przez wzajemną pomoc, to najwłaściwy i najsłabszy
niejszy cel, dzięki któremu możemy przezwyciężyć
wojnę i w jej miejsce postawić ideał pokoju, nie
będącego jedynie negacją wojny, ale dynamicznym,
porównującym dążeniem ku najwyższemu celom cywil-
zacji. Niedawno temu zaznajomiliśmy się z definicją
wiary, podaną przez pewnego teologa ang. "Wiara jest
to determinacja walki aż do upadku w najmniej
szlachetniejszej ze naszych hipotez". Jakkolwiek
przytym wygląda wiara Hitlera. W Straszona się
w odpowiedzi ściegła każdego Niemca, któryby się
odmówił się wątpić w Führera. - Wiara jest to
Tym więcej ciąży na nas obowiązek zrealizowania
tej porównującej wiary w twórcy pokój, - wiary,
której owocem będą niegdyś błogosławione przez nasze
dzieci. - Wiara jest to...